MAŁOPOLSKA AGENCJA PRASOWA

Nr. 36 — 29 września 1944 — Rok II.

ZAKŁAMANY SYSTEM

Totalizmy wszystkich kolorów, a więc brunatny, czerwony i czarny doszły do władzy nie tyle przez walkę, ale przy pomocy olbrzymiego systemu kłamstwa podawanego narodom w codziennych dawkach przez prasę, radio, film, sztukę, teatr. Narody uszczęśliwione przez totalizm nigdy nie dałyby swego poparcia partiom reprezentującym totalizm, gdyby przeczuwały ile kłamstwa kryje się we wszystkich obietnicach i programach. Tylko na szeroką skalę zakrojone oszustwo i podstęp przemycane wszystkimi środkami propagandy, zdołały wprowadzić w narody dezorientację polityczną, a później rozbicie jedności i woli narodowej, osłabienie zdolności do oporu.

Jesteśmy świadkami podobnego zjawiska na terenach gospodarki PKWN. Razem z jego rządami runęła na kraj lawina nieprawdopodobnej nieznanej dotychczas życiu polskiemu propagandy. Każda audycja radiowa, przemówienie na ulicy, wiecu itp., jest przesiąknięte nienawiścią do legalnych władz polskich w Londynie i stekiem ordynarnych kłamstw i oszustw.

Ten system wrzaskliwego samouwielbienia przy równie głośnych a bezczelnych łgarstwach i obelgach rzucanych na wszystko co się wymyka spod władzy PKWN, został przyjęty w kraju, gdzie go wypróbowano już już przeszło ćwierć wieku na narodzie zupełnie izolowanym od świata, niezdolnym do skonfrontowania własnej rzeczywistości z cudzą, aby się przekonać, że zamiast budowy nowego życia ma ruiny starego. Ten system łgarstwa działa niespostrzeżenie jak trucizna w drobnych dawkach, a zadaniem jego jest niweczyć duchową odporność narodu na bolszewicką zarazę, rozbijać jedność narodową i przygotować do przewrotu.

Przeciw tej akcji należy zdecydowanie bronić się, wszędzie demaskować kłamstwo i zbrodniczą tendencję i piętnować zdradę.

Oto przykłady na miarę światową:

6.9. radio lubelskie nadało odczyt o odkryciu obozu w Majdanku przez komisję polsko-sowiecką. Prasa światowa po tych odkryciach zatrzęsła się z oburzenia, tylko jedynie rząd polski w Londynie milczał, a potem przez usta prof. Kota... próbował bronić niemców. "Odczyt" roił się od obelg na nasz Rząd w rodzaju "pachołkowie Hitlera, sługusy Goebbelsa" itp. Nie wspomina jednak ani słowem o tym jak to właśnie Rząd Polski od roku przeszło ujawniał światu zbrodnie we wszystkich obozach, a m.in. i w Majdanku popełnione. Depart. Informacji wydał zaś broszurę pt.: "Z pierwszej linii frontu", w której były autentyczne relacje więźniów z obozów. W ub. roku wyszła też broszura poświęcona Majdankowi. Ten materiał zebrały i opublikowały pod naciskiem terroru niemieckiego te władze polskie, które w oszczerczy sposób zwalcza w tym samym czasie ZPP, a dziś ma czelność przypisać sobie zasługę informowania świata o tych zbrodniach - PKWN.

11 września radio z ZPP podało za "Rzeczpospolitą" organem PKWN o tytule ukradzionym organowi Delegata Rządu wiadomość, że gdy PKWN mobilizuje wojsko polskie na rozkaz jedynie legalnych /!/ władz KRN - to AK terrorem odstrasza chętnych "rozbijając" jedność narodową. "Rzeczpospolita" ma odwagę spytać z jakim czołem staną "hitlerowcy z AK" wobec męczenników z Oświęcimia i bojowników Warszawy.

I znów tenże organ PKWN ani słowa nie może wspomnieć, że tragedia Warszawy, ruina milionowego miasta - to zasługa PKWN, które potępiło powstanie i udaremniło wraz z Moskwą dostarczenie w porę pomocy. My wiemy, że w Oświęcimiu, katowni polskości, poczesną grupę stanowią bojownicy polskości czy to z wojska czy ze stronnictw politycznych. - a nie członkowie PPR czy PKWN. Jeżeli chwali się bohaterskie wysiłki Warszawy, to czemuż tę samą siłę zbrojną która walczy w stolicy - jedyną, która istniała na terenach zajmowanych przez czerwoną armię - rozbija tymczasem "polsko"-sowieckie d-ctwo ?

Wreszcie audycja Moskwy z 22 b.m. zaczyna się słowami: "Kiedy naród do boju wyruszył z orężem - panowie w Londynie radzili..." - Raczkiewicz, Sosnkowski, Bór - ponoszą odpowiedzialność za wywołanie powstania. Gdy rząd emigracyjny intryguje, - tymczasem żołnierz polski u boku czerwonej armii walczy o wyzwolenie Warszawy i silną demokratyczną Polskę.

Już tych parę zdań nie trzyma się logiki w niczym. O terminie wybuchu powstania wiedzieli panowie z Londynu i panowie z nad Tamizy i wreszcie panowie z Moskwy... A PPR usiłowało właśnie w pierwszych dniach działań wycofać się z szeregów powstańczych, czyli nie poczuwało się do jedności z narodem, który do boju ruszył z orężem. A teraz wojsko polskie już 8-my tydzień nie może dotrzeć do samej Warszawy, choć ciągle idą i "niosą wyzwolenie". Zakulisowe zaś wieści głoszą, że armia Berlinga nie ma wcale ochoty bić się z niemcami o Warszawę, zato ma ochotę pójść do niewoli. Ma dość bolszewickiego raju...

-----oOo-----

ARMIA KRAJOWA WALCZY

WARSZAWA. - Wedle ostatatnich komunikatów gen. Bora ostatni tydzień pozostawał pod znakiem skutecznych zrzutów alianckich i rosyjskich, które odnośnie żywności nie są jeszcze zupełnie wystarczające dla wygłodzonych obrońców W-wy i ludności cywilnej. Ustało od 5-ciu dni bombardowanie niemieckie z powietrza. Natomiast silne ataki przypuszczali niemcy na Mokotów /25 bm./ na Żoliborz, umocniony przez nich do dłuższej walki i na śródmieście od strony alei Jeroz. Nasze wyłączone oddziały walczą na Mokotowie i Czerniakowie. Zniszczony most Kierbedzia. Ogólne położenie bez większych zmian. Artyleria sowiecka ostrzeliwuje pozycje niemieckie na Bielanach i dworzec Gdański. -

Żołnierz polski zmęczony i wygłodzony walczy już dwa miesiące na pozycjach i wytrzymuje napór niemieckiej machiny wojennej zdobywając podziw świata. Zrzuty alianckie są częste, sowieckie prawie codzienne. Żywność zrzucana przez Amer. i Anglików jest przygotowana odrazu do spożycia, zaś sowieckie produkty są surowe, a tym samym trudne do użycia, wobec braku gazu i elektryczności oraz opału w Warszawie. Zaierają mięso, mąkę i kaszę.

GEN. BÓR UJAWNIA SIŁ. - Dowiadujemy się z rozkazu gen. Bora szczegółów dotyczących AK w Warszawie. Są to 8-ma dywizja im. Rom. Traugutta, 20-ta dywizja im. M. Rataja i 28 dyw. Stef. Okrzei. D-cą nacz. korpusu w skład którego wchodzą te trzy dywizje jest gen. Tadeusz Komo-

-rowski, pseud. Bór - d-cami 5 dywizji gen.Chróściel, pseud. "Nurt -Monter", płk.Ziemski, pseud. "Wachowski", ppłk.Niedzielski, pseud "Żywiciel", ppłk.Rokicki, pseud. "Karol", ppłk.Pfeiffer, pseud. -- "Radwan".

Gen. Bór pochodzi spod Lwowa, ur. w r.1898. Jako student politechniki brał udział w walkach o niepodległość, a w 1918 r. rozbrajał niemców w Warszawie. Studia odbywał zagranicą. Rozpoczął -- służbę wojskową od ułana i przeszedł wszystkie stopnie aż do d-cy-brygady kawalerii i generała. W r.1941 mianowany zastępcą gen.Grota, a w 1943 naczelnym D-cą Armii Krajowej.

D-ca Armii Krajowej na okręg warszawski gen.Nurt wydał rozkaz dzienny do żołnierzy: "Żołnierze ! Wyszliśmy zpodziemi i rozpoczęliśmy otwartą walkę. Gdybyśmy nie byli wystąpili, straty naszebyłyby jeszcze większe. Zdobycze jakie Warszawa osiągnęła są olbrzymie, chociaż bezcenną jest krew przelana i bezcenne są ofiary. Dziś dzięki Waszej wytrwałości stoimy w obliczu zwycięstwa. Teraz, gdy uzyskaliśmy pomoc, gdy Armia Czerwona stoi u wrót Warszawy, naszym dalszym zadaniem będzie dalsza walka przeciw śmiertelnemu wrogowi pod rozkazami legalnego Rządu i przy boku Sprzymierzonych jako armia suwerennego państwa."-

o o o o o

DZIAŁANIA ARMII KRAJOWEJ W INNYCH CZĘŚCIACH POLSKI.- Wedle komunikatu gen.Bora oddziały AK walczące na Podkarpaciu zniszczyły w rej D o b c z y c batalion niem. policji. W ciągu 7-mio godzinnej walki npl. poniósł straty 63 zabitych, 51 ciężko a 90 lżej rannych. - Straty własne bardzo niewielkie wobec zaskoczenia npla. Zdobyto 6 samochodów osobowych, 1 ciężarowy, 4 ckm, granaty, naboje, 102 szt broni lekkiej, koce, płaszcze.

W rej. T a r n o w a oddziały walczące na tyłach npla zniszczyły 3 oddziałów niemieckich w ciągu 2 tygodni, zdobyły 48 kb.m.- naboje, pistolety i wiele innej broni.

o o o

JAK LOTNICY NIOSĄ POMOC WARSZAWIE.- "Daily Telegraph" zamieścił reportaż koresp. Lityńskiego z wyprawy lotników VIII armii w - dn. 18.9. nad Warszawę. Powracających witał na lotnisku wicemarsz. Irzycki, dziękując za udzieloną Warszawie pomoc. 33-cio letni d-ca wyprawy Karol Troodwell odpowiedział, że tym razem zadaniem ich było niesienie, zamiast śmierci i zniszczenia, pomocy ludziom którzy na nią tak bardzo zasłużyli. Wielu uczestników wyprawy to 21-letni "weterani" lotów na Niemcy. Kurtki ich są dosłownie pokryte małymi bombami i swastykami, przytym każda bomba oznacza 1 wyprawę, a każda swastyka 1 strącony niem. aparat. Mają oni już wprawę w tego rodzaju zrzutach, gdyż w ten sposób nieśli pomoc i AK francuskiej. - Wyprawa nad Warszawę jest specjalnie trudna. Odległość wynosi 1100 mil ang. wprawdzie po drodze obrona p-lotn. npla zorganizowana --- jest słabo. Polacy walczą jednak w kilku dzielnicach otoczeni niemcami. Zrzuty więc trzeba robić z należytej wysokości i nadać spadochronom odpowiedni kierunek. Wszyscy lotnicy przeszli uprzednio przeszkolenie w zrzutach. Setki lotników amerykańskich studiowało plan Warszawy. Jeden z nich powiedział, że gdyby znał tak N.York - jak obecnie Warszawę - mógłby zostać szoferem. Gdy nadszedł dzień oznaczony, o którym lotnicy wiedzieli już uprzednio, rozpoczęto -- start jednego samolotu za drugim. Nad Warszawą obniżono lot. Miasta nie było trudno odnaleźć, gdyż dymy pożarów widać było na 40 -- mil. Spadochrony spadły, leciały prosto na miejsce przeznaczenia. Jeden z lotników B.Peński nie mówi wprawdzie ani słowa po polsku , lecz czuje się Polakiem i cieszył się na wyprawę nad miasto, w którym urodzili się jego rodzice.--- Tak wyglądała największa z dotychczasowych wypraw nad Warszawę. Gdy samoloty nadlatywały i obni

-żyły się, huk ich zagłuszył artylerię npla. Na barykadach wybuchnął entuzjazm. Gen.Bór potwierdził w komunikacie, że większość --- zrzutów dostała się w ręce powstańców, a że coś niecoś schwytali i niemcy, nie gra większej roli.

Żołnierze II Korpusu polskiego we Włoszech zorganizowali zbiórkę dla Warszawy ofiarowując 20% swego żołdu. W sumie złożyli 87500 funt.szt.

Oficerowie i marynarze polskiego statku "Tobruk" złożyli na ręce gen.Bora pewną sumę na pomoc Warszawie.

• • • • •

PREMIER CHURCHILL MÓWI O WARSZAWIE.- 26 bm. w Izbie Gmin premier Churchill złożył hołd żołnierzom i ludności Warszawy, która - po 5-ciu latach niewoli chwyciła za broń i przez 2 miesiące stawia czoło niemieckiej nawale. Prem. podkreślił, że rząd brytyjski złożył rządowi rosyjskiemu oświadczenie w sprawie pomocy dla Warszawy. Z chwilą wybuchu powstania rząd brytyjski gotów jest udzielić pomocy powstańcom we wszelkim możliwym zakresie. Rząd rosyjski wezwany został do skoordynowania planów wojskowych polsko-rosyjskich.-- Wojska rosyjskie w momencie wybuchu powstania toczyły ciężkie walki w rejonie na wschód i północ od stolicy. Natychmiast, gdy tylko walki te przybrały pomyślny obrót, Rosjanie rozpoczęli zrzuty broni i żywności w miarę możliwości. Zrzuty te potwierdzone zostały z wdzięcznością przez prem. Mikołajczyka. Także i premier sam uczynił wszystko, by przyjść z pomocą Warszawie. Churchill zakończył - swe oświadczenie słowami: "Wyzwolenie Warszawy jest już bliskie !"

- -.-.- -

....

Bitwa w Warszawie wiąże 3 - 5 dywizji niem., co ma przy wielkim braku rezerw duże znaczenie strategiczne. Od początku powstania do 20.9.44 utracili niemcy w Warszawie 272 czołgi, samochody - pancerne i działa zmotoryzowane, prócz tego zdobyliśmy 4 czołgi ,- 150 kb.m., 416 kb, 118 pistoletów maszynowych.---o-o-o-o-o-o-o-o-o

....

- - - - -

SPRAWY POLSKIE NA OBCZYŹNIE

SPRAWA DYMISJI GEN. SOSNKOWSKIEGO.- Członkowie Rządu P. na - oficjalnym posiedzeniu zarządali od prez.Raczkiewicza zwolnienia - gen.Sosnkowskiego ze stanowiska nacz.wodza. Wedle oświadczenia u-- rzędowego z 26 bm. powodem miał być znany rozkaz dzienny, nie uzgodniony z przedstawicielami Rządu i jakoby pomniejszający zasługi Polski walczenia z determinacją z niemcami w obronie własnej niepodległości.

JAK POLSKIE ORGANIZACJE PODZIEMNE PRZYGOTOWYWAŁY WALKĘ WE -- FRANCJI ?.- Koresp. PAT-a donosi szczegóły o tajnej organizacji bojowej POWN polskiej, do której należało wiele tysięcy rolników i - robotników zorganizowanych w piątki bojowe. Zadaniem ich było wy-- szukiwać wyrzutnie bomb latających, budowanych najczęściej wśród - wiejskich osad i doskonale zakonspirowanych. Polacy wykryli ich -- 162. Polskie tajne radiostacje donosiły sprzymierzonym o położeniu tych wyrzutni, przenosząc się co 2 dni gdzieindziej, gdyż gestapowcy z odpowiednimi przyrządami specjalnie śledzili za tymi krótkofalówkami. Lotne patrole "polskich diabłów" dokonały niezliczonych - sabotaży latających bomb i będących jeszcze w transporcie.-

W Charleroi jest 6000 polskich górników. Od 1940 istniała -- tam POWN, w której żołnierzami byli górnicy, a ich żony i córki -- łączniczkami i sanitariuszkami. POWN wzięła udział w walkach o --- miasto w dn. 3.9.

W Paryżu odbywa się kurs oficerski dla pomocniczej służby kobiet. Zgłosiło się wiele ochotniczek. Pierwsi którzy przybyli do Paryża bili lotnicy polscy POWN którzy brali udział w walkach w południowej Francji.

Wśród Polaków we Francji powstał pęd do wszępowania do Armii Polskiej. Wszystko wskazuje na to, że nasza armia zostanie zasilona przez nowe tysiące ochotników którym przyświeca jeden cel:wywalczenie wolnej i suwerennej Polski.

Przemawiał Justyn - Kmdt. Polskiej Org. Walki o Niepodległość we Francji i Belgii. "Żołnierze ! Pozdrawiam Was z Londynu. Na pisanie historii czasu nie mamy. Walczyliśmy ramię w ramię z Francuzami wszędzie: w Afryce, we Włoszech, w samej Francji, walczyliśmy o wolność Polski, zwycięstow sprzymierzonych i ideę f r a n c u s k o - p o l s k i e j p r z y j a ź n i . Działalność nasza pokazała, jaką wartość przedstawia półmilionowa polska emigracją, jaką wartość reprezentuje 3-letnia działalność POWN... Gdy tylko warunki komunikacyjne pozwolą, rozpoczniemy rekrutację do walczącej u boku sprzymierzonych dywizji gen. Maczka. Doczekaliśmy tej szczęśkiwej chwili, że u końca tej wojny będziemy mogli walczyć w szeregach regularnej armii. Teraz składam hołd pamięci towarzyszy poległych w walce i zamęczonych przez gestapo. Ich krew i cierpienia przyczyniły się do tego, że POWN dobrze zasłużyła się Ojczyźnie".

DYWIZJA PANCERNA GEN. MACZKA wzięła do niewoli od 1 - 6.9.44 44 oficerów i 3447 szeregowców niemieckich.

W JUGOSŁAWII jednym z oddziałów partyzanckich dowodzi poslki lotnik który został zestrzelony nad Jugosławią.

W GRECJI, w Atenach i Salonikach przebywa kilkuset Polaków, którzy się tam schronili po wybuchu wojny i cierpią wraz z ludnością miejscową straszliwą nędzę.

POLACY WALCZĄ W HOLANDII. Wojska polskie biorące udział w rozstrzygającej o losy Rzeszy bitwie w Holandii. W akcji lądowania - spadochroniarzy nie brakło i najstarszego spadochroniarza polskiego gen. Sosabowskiego. W rej.Arnheim Polacy wzięli w pierwszych dniach 945 jeńców niem.

We Włoszech. Odznaki Polskiego II Korpusu /biała syrena na czerwonym tle/ są rozpowszechnione wśród żołnierzy bżytyjskich walczących wspólnie z Polakami, jako odznakę trwałego żołnierskiej przyjźni.-

AMBASADOREM USA przy Rządzie P. w Londynie został mianowany p. Artur Ley. Sprawa ta ma duże znaczenie, wobec prób podważenia - autorytetu naszego Rządu przez wrogie czynniki.

PREZ. ROOSEVELT przesłał pismo kongresowi Zjedn. Polskiego w Ameryce. Pisze między in.: "Jestem przekonany, że obecni na kongrese sie są dobrej myśli, gdyż kończą się cierpienia i niedole Polski i świta jutrzenka wolności".-

W czasie konferecji W Qubbeck burmistrz tego miasta wydał odezwę w której wyraża poparcie postulatu prez. La Guardia o konieczności pomocy dla Warszawy.

Polska wchodzi do UNRA. Na wniosek W.Brytanii w skład komitetu wykonawczego UNRA weszli przedstawiciele Jugosławii, Polski, Holandii i Meksyku. Nacz. dyr. Jehman oświadczył, że uczyni wszystko, - by ludności polskiej przyjść z pomocą. Rozpoczęły się już rozmowy na temat dostarczenia pomocy Polsce przez teren Rosji.

Opinia publiczna świata bardzo się obecnie interesuje zagadnieniami Polski. W stanie Yirk i Pittsburgu odbyły się manifestacje na cześć Polski. W USA organizuje się wiece. Mówcy składają hołd - walczącej Warszawie, żądają pomocy dla niej i granic przedwojennych dla Polski. Karol Rozmarek prezes Polonii Amer. wysłał do Cordell Hulla telegram z wyrazami wdzięczności za uznanie przez USA naszej AK jako kombatantów. - - O - -

W y d a r z e n i a   p o l i t y c z n e.

Włochy. Po konferencji w Quebec prez. Roosevelt i prem. Churchill postanowili udzielić większej swobody włoskim władzom administracyjnym. Komisarz bryt. w Rzymie otrzymał tytuł ambasadora. Przedstawiciele rządu włoskiego są zaproszeni do Londynu i Washingtonu. Z USA przybywają eksperci i inżynierowie, celem badania warunków odbudowy Włoch.

Wyzwolona Francja. B. korespondent "Timesa" T. Cadette omawiał sytuację wewnętrzną Francji, która jest o tyle pomyślna, że wszyscy godzą się na gen. de Gaulle, jako kierownika zespołu powołanego do rządzenia krajem. Największe znaczenie we Francji ma obecnie ruch Wyswobodzenia Narodowego, w skład którego wchodzą wszyscy przywódcy podziemnego oporu. Połowa tego zespołu to socjaliści i komuniści. Pragną oni w pierwszym rzędzie wyłączenia od udziału w rządach wszystkich, którzy współdziałali z niemcami - na dalszą zaś metę planują daleko idące reformy socjalne. Zachodzą właśnie wielkie różnice poglądów co do metod ewentualnych zmian.

Belgja. W Belgji działa już prawowity rząd, utworzono w ostatnim tygodniu nowy gabinet ministrów. W głównych ośrodkach prowincjonalnych 8 trybunałów wojennych zaczęło już procesy przeciw zdrajcom z doby okupacji niemieckiej. Ogłoszono zaciąg do armji.

Premier Churchill powrócił 26 IX do Anglji na pokładzie Queen Mary wraz z całym sztabem współpracowników.

Jak rozwiązać problem niemiecki? Sir W. Layton na łamach "New Chronicle" zastanawia się nad warunkami, które Niemcy będą musiały wypełnić po kapitulacji. Na pierwszym miejscu stawia on ukaranie przestępców wojennych, oddanie zrabowanych dóbr, przyczym w możliwie najpełniejszych granicach winne być wynagrodzone szkody wysiedlonym i uchodźcom. Urządzenia zakładów przemysłowych - winny być zwrócone. Niemcy trzeba zobowiązać do dostawy własnych rąk roboczych dla odbudowy zniszczonych krajów okupowanych - aczkolwiek wątpliwe, by którykolwiek kraj - poza Rosją - z tego korzystał. Jednym z ważnych warunków będzie uzupełnienie pogłowia bydła. Odszkodowania należy ściągać raczej w naturze, gdyż wypłaty w walutach mogą spowodować międzynarodowe komplikacje.

Zabezpieczeniem przed hegemonją Niemiec nie jest ich zupełne zniszczenie - gdyż byłoby ono równoznaczne ze stratą rynków zbytu - ale raczej wzmożenie dobrobytu u sąsiadoów. Niezbędnym będzie rozciągnięcie surowej kontroli nad przemysłem i kartelami. Należy podnieść poziom rolnictwa w Europie płdn. i wschodniej. Najlepszym byłoby wypracowanie planu gospodarczego na 10 lat dla Rzeszy i sąsiadów, który podlegałby kontroli zjednoczonych narodów.

Możemy się pisać w całości na plany p. Laytona, gdyby nie jedna drobna uwaga. Uważa on, że przy rozbrajaniu Niemiec należy mieć na uwadze moment psychologiczny. Jeśli w najbliższych 10 latach naród niem. będzie się czuł bardziej nieszczęśliwy niż pod Hitlerem - nie można żywić nadziei na utrzymanie pokoju. Zatym za tyle zbrodni światowych niemcy mają mieć jeszcze "szczęśliwsze" życie niż jako "naród panów"?
W każdym razie będą się czuli lepiej jako wolni ludzie, niż w więzach totalizmu, - choć będą mocno, a sprawiedliwie ograniczani. To chyba miał projektodawca na myśli..:

R O Ż N E .

Niemcom grozi głód. Oficjalna D.N.B. podaje, że od połowy października racja chleba w Rzeszy będzie zmniejszona o 200 gr tygodniowo , a dla dzieci o 100 gr. Niemcy utracili przywóz zboża z Francji, Rumunji , Bułgarji i wsch. terenów Polski, ogółem 15% zboża na chleb Rzesza sprowadzała z tych krajów , a 20% mięsa. Zboże belgijskie zaopatrywało w całości stacjonujące w Belgji wojsko. Widzimy to na ściąganiu u nas ponad 100% kontyngentu w pospiesznym tempie i wywożeniu do Rzeszy, co może całkowicie ogłodzić nasz kraj.

Pozatym jest w Rzeszy zupełny brak paliwa. Produkcja benzyny syntetycznej spadła do 25%. W ub. tygodniu wszystkie fabryki tej benzyny były atakowane przez lotnictwo.

Wędrówka narodów. Hitler wysiedlił, przesiedlił, powywoził prawie 20 miljonów ludzi, którzy po zwycięstwie Sprzymierzonych będą dążyć z powrotem do swych sadyb. W samej Rzeszy jest 12 milj. obcokrajowców. Prawie 2 i pół milj niemców jest poza ojczyzną. Do 300 tys. ludzi wywieziono z Alzacji, 70 tys z Tyrolu, Polacy zaś są rozrzuceni po całym świecie.

Z chwilą zaprzestania działań woj. - D-ctwo Sprzymierzonych wyda odpowiednie instrukcje i rozkazy, stworzy punkty kontrolne, wyznaczy drogi, którymi ta rzesza będzie mogła wrócić do ojczyzny. Już teraz czyni się starania i plany najsprawniejszego zorganizowania migracji. Komitet UNRA przygotowuje się do spełnienia zadań, jakich jeszcze nikt nie dokonał.

Przedstawiciele UNRA wyjeżdżają w tych dniach do Moskwy.

Flota handlowa aliancka na Morzu Śródziemnym jest tak liczna, że może wypełnić wszystkie swe zadania. Wywozi ona z rejonu śródziemnomorskiego miesięcznie 12 i pół milj. rudy , w tym ruda i fosfaty z Afryki. Największą trudność stanowi brak doków. Do Marsylji przybył pierwszy konwój 60 statków . Odbudowa portu Marsylji potrwa jeszcze całe lata tak jest zniszczony.

Czy sprawa okupacji Niemiec nie jest jeszcze uzgodniona ?? Jedno z ostatnich oświadczeń Hulla dotyczyło kwestji braku zupełnej zgody co do planu okupacji Niemiec przez Anglję ,USA i Rosję. Hull wyraził jednak nadzieję, że sprawa ta zostanie uzgodniona w najbliższym czasie.

Plan ubezpieczeń społecznych w Anglji jest przedmiotem debat w prasie. Jest to projekt rządowy, oparty na proj. Beweridge,a lansowanym już od 1941 roku. Przewiduje on: stworzenie ministerstwa ubezpieczeń społ. wsprowadzenie jednolitej stawki ubezp. dla wszystkich, ubezpieczenie dla tych , których dotychczas nie obejmowało /kobiet-gospodyń, dzieci, ludzi starszych/. Wszyscy mężczyźni wyżej 65 lat i kobiety wyżej 60 lat otrzymują emeryturę. Dzieci w szkołach mają mieć bezpłatne dożywianie . W pierwszym roku koszta wykonania planu wyniosą 650 milj. funt.

= = = = = =

"G a z e t a   N a r o d o w a"

Ostatnimi czasy , na swym zapleczu frontu prowadzą niemcy nader intensywną akcję propagandową antybolszewicką. Nic dziwnego, ofenzywa na Kraków jeszcze nie zagraża w tej chwili, biura pozamykane, roboty niema, a kopać naród panów nie jeździ. .Trzeba coś nowego wymyśleć, gdyż ulotek ludzie nie chcą już zbierać po ulicy, a "Przełom" traci widocznie czytelników.

Powstała więc "Gazeta Narodowa" , reprezentująca niby niezależny jakiś odłam "zdrowo myślącego" społeczeństwa polskiego. Otóż ci zdrowo myślący dając szereg rzeczowych i prwdziwych informacyj o PKWN, o stosunkach polsko-sowieckich, itp- przestali nas na szczęście namawiać do wspólnego frontu z niemcami. Twierdzą tylko, że nie ma co się chwalić w świecie, że nie mieliśmy polskiego Quisslinga - jako ,że nam nic nie wiadomo o niemieckich ofertach w tym względzie. Nie podpisujemy się pod tym twierdzeniem, bo o ile nas pamięć nie zawodzi- pokusy ze strony niemieckiej były wiele razy - a przecież Quissling się nie znalazł.

Natomiast możemy się w zupełności pisać na tezę redaktorów, że kto jak kto- ale najmniej niespodzianek sprawili nam w ciągu tych 5 lat Niemcy. Istotnie, mordowano nas niezależnie od t zw lepszego, czy gorszego kursu. Niespodzianki z niemcami mieli tylko ci, co wierzyli, że da się z nimi dojść do jakiegoś porozumienia, lub powstrzymać dzicz hitlerowską od mordów rabunków i znęcania się nad nami - argumentami słownymi, peltraktackami itp. półśrodkami. - I dziś widzimy, jak niemcy, chcąc trafić do naszego społeczeństwa muszą imitować naszą tajną prasę, piszą o sobie jako o łajdakach, o Oświęcimiu i Pruszkowie jako o przykładach swego barbarzyństwa. Co zdanie piszą też w zupełnie poważnym tonie o Delegacie Rządu, o Armji Krajowej , o naszym życiu politycznym, które tak tępiono...Piszą, że 9 wieków dawaliśmy sobie rady z niemcami /proszę, co za uznanie/ i damy sobie też bez nich rady- tylko że Polska winna opierać się na własnych siłach / a nie na miłość Boską na wschodnim sąsiedzie/.. W następnych nrach mamy czytać omówienie nowych ustaw wydanych przez władze polskie w Kraju w "Dzienniku Ustaw" ukazującym się obecnie w Warszawie..

Tu i ówdzie przecież prześwieca myśl i propaganda niemiecka. Gen. Bór jest odpowiedzialny zapowstanie. To bardzo bohaterski dowódca, choć żaden polityk, i poprostu .. nerwowo nie wytrzymał i zawcześnie zaczął z niemcami. - W całości uderza wciąż podkreślana myśl, że nas alianci zawiedli na całej linji i sprzedali Rosji..

"Nauczmy się mówić z bolszewikami po chamsku"-pisze "Gazeta N." - z Anglją i Ameryką po kupiecku"- może wtedy będą nas szanować... A my dodamy. :będą nas jeszcze więcej szanować, gdy z niemcami wcale nie będziemy mówić..

Swiat się kończy, gdy takie gazety się ukazują - i niemcy też...

= = = = =

Na moskiewskiej fali.

Wymiana ludności polskiej z Litwą. PKWN podpisał ostatnio z rządem sowieckiej republiki litewskiej układ o ewakuacji ludności polskiej z Litwy do Polski i naodwrót. Jest to podobny układ do poprzednich z Białorusią i Ukrainą sow. Tym sposobem staje się zagrożone polskie Wilno , którego okolice należy do największych skupisk polskości na terenie litewskim. PKWN robią prezent z polskiego Wilna .. tym razem Litwie..

Nowy kodeks wojskowy. Ostatnio ogłosił komitet lubelski dekret o wprowadzeniu nowego kodeksu wojskowego. Nie wiemy jakie zasady przejęto z odpowiednich kodeksów państw zach-europ. Ale wiemy, że kodeks ten przewiduje karę lat 10 za organizowanie i należenie do stowarzyszń faszystowskich. Szkoda że nie totalistycznych... Pojęcie bowiem faszysty jest bardzo rozległe- obejmuje wszystkie kierunki polit. za wyjątkiem bezpartyjnych komunistów. Wraz z ustawą przejmuje PKWN i jej sowiecką interpretację- czyli zabija wszelki euch polityczny w kra-

ju . I to jest tak reklamowana przez Sowiety demokracja. Tak wygląda w praktyce zapewnienie PKWN, że metod sowieckich nie będzie się przeszczepiać na grunt polski.

Zagalopowali się.. Radiostacja Moskwa cytuje m. in. pewne powiedzenie, które wyszło rzekomo ze sfer rządowych polskich w 1939 roku. "Nie trzeba przeszkadzać niemcom w spełnieniu ich historycznej roli niszczenia Rosji.."
Coś tu nie jest w porządku... Albo: rok 1939 w którym właśnie Rosja i Niemcy podały sobie ręce w spełnieniu tradycyjnej misji dokonywania rozbiorów Polski,- albo historyczna misja niszczenia Rosji. Przypominamy, że pomiędzy wielkimi, morderczymi dla Rosjan bitwami wielkiej wojny, a dobą współczesną - żył niejaki gen. Schleicher, który forsował przymierze niemiecko-rosyjskie i przyczynił się znacznie do rozbudowy sowieckiego przemysłu wojennego pracą niemieckich instruktorów. Niewiele później dyplomacja polska stale i niezmiennie się opierała, by nie dać się wciągnąć w plany niemieckie wspólnej agresji na Rosję. Aż padliśmy ofiarą napadu tych dwu sąsiednich życzliwych doradców i przyjaciół...

Idą z pomocą .... PKWN /jak głosi Moskwa 23 b.m./ czyni wszystko, by pomoc dla Warszawy zorganizowana była sprawnie i szybko i skutecznie. /Dlatego pewnie zrzucają surowy prowjant w rodzaju kaszy, mąki i mięsa, trudny do przyrządzenia w mieście burzonym, gdzie brak gazu, węgla i elektryczności/. Emigracja polska w ZSRR organizuje zbiórki na rzecz W.rszawy..
Jaka emigracja ? Możeśmy się przesłyszeli ? Nie najwyraźniej Moskwa mówiła o emigracji. . My wiemy, że wywiezieni w latach 1939-41 Polacy mieli przydzielane paszporty sowieckie. A ci w obozach, wysiedleni, przesiedleni, na Syberji - to już żadnej przynależności nie posiadają za wyjątkiem nrū,który nowi więzień aż do rychłej śmierci.. Armja Berlinga też nie jest emigracją... A może owe nieodnalezione 1,800 000 ludzi w Sowietach ? Czekamy aż się ujawnią...

Małą kampanja ... o granice
Moskwa podaje, iż niemcy są poważnie zaniepokojeni sprawą rozstrzygnięcia naszych granic półn. i zachodnich po wojnie. Podobno, wedle opinji sow. i nasz Rząd podziela te ~~xxxxxxxx~~ obawy.
My obaw nie mamy. Wiemy czego żądamy i o co walczymy. Tylko nie chcemy i nie zgodzimy się nigdy na żadną rekompensatę w postaci wyrównania granic półn- i zach- za cenę utraty 11 miljonów obywateli i prawie połowy naszego państwa, co leży w planach sowieckich.
Przezorni propagandziści wymienionej audycji - nie mówią jednak nic o takiej rekompensacie. Mówią natomiast o pomocy czerwonej armji w odzyskaniu przez Polskę ziem nam przynależnych.
Owszem, przyjmiemy pomoc czerwonej armji - jeśli pomoże nam odzyskać zarówno ziemie zachodnie jak i wschodnie...

= = = =